



## Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Andrzej Matyja na 3 miejscu Listy Stu

---

Wczoraj tj. 23 marca br. w godzinach wieczornych ogłoszono wyniki plebiscytu „Lista Stu” - najbardziej wpływowych osób w polskiej medycynie i polskim systemie ochrony zdrowia, organizowanego przez „Puls Medycyny”.

**Drugi raz z rzędu Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Andrzej Matyja zajął 3. miejsce! Prof. Matyja jako pierwszy prezes NRL w historii samorządu lekarskiego został wyróżniony w top 3 listy najbardziej wpływowych osób w polskim systemie ochrony zdrowia i utrzymuje tę pozycję od zeszłego roku.**

Na 1. miejscu uplasował się wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski, a na 2. dr Paweł Grzesiowski, ekspert NRL ds. walki z COVID-19, który również obronił pozycję z zeszłego roku. Minister Zdrowia Adam Niedzielski, który rok temu był pierwszy, spadł na 7 pozycję.

Na liście znaleźli się również członkowie NRL:

- Wiceprezes NRL Artur Drobnik - 41
- Prezes ORL w Warszawie Łukasz Jankowski - 42
- Członek Prezydium NRL Michał Balsa - 90

oraz przedstawiciele pozostałych samorządów medycznych:

- Prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych Zofia Małas - 12
- Prezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów Maciej Krawczyk - 22
- Prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych Alina Niewiadomska - 26
- Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Elżbieta Piotrowska-Rutkowska - 28

W ocenie Prezesa NRL tak wysokie miejsca przedstawicieli samorządów medycznych w prestiżowym, słynącym z mocnej rywalizacji plebiscycie, świadczą o ich coraz większym wpływie na polską ochronę zdrowia oraz że ich głos jest coraz bardziej słyszalny w opinii publicznej.

We wczorajszym przemówieniu Prezes NRL podkreślił, że przyjmuje to wyróżnienie jak zawsze w imieniu całego środowiska lekarskiego - „jako docenienie trudu, stanięcia na wysokości zadania. Jako dowód, że nasz głos jest słyszalny. Na tym podium „top 3” stoją ze mną wszyscy lekarze i lekarze dentyści, którzy codziennie walczą o życie i zdrowie nas wszystkich, walczą z pandemią, która się jeszcze nie zakończyła - ani u nas ani na świecie, i którzy teraz pomagają uchodźcom uciekającym przed wojną w Ukrainie.

To piękne uwieńczenie mijającej kadencji obecnego kierownictwa samorządu lekarskiego. To znak, że zdaliśmy egzamin i godnie reprezentowaliśmy lekarzy i lekarzy dentystów. Skutecznie walczyliśmy i walczymy o ich potrzeby i prawa. Że opinia publiczna usłyszała nasz głos i wie, że warto z nami rozmawiać i że rozmowy z samorządem są rozmowami merytorycznymi. I mam nadzieję, że to wyraz zrozumienia i że jeszcze bardziej wybrzmi to, że medycy są od leczenia i nie odpowiadają za organizację systemu ochrony zdrowia w naszym kraju. To nasi rządzący mają tu pole do popisu...”

